

mentem całej działalności, którą Jan nazywa daniem świadectwa. Echa sporów o tożsamość osoby Mesjasza doszły aż do czwartej ewangelii, gdzie św. Jan wyjaśnia: drogę Pańską przygotował nie Elias, lecz Jan Chrzciciel, który nie uczynił jednak żadnego znaku (J 1, 23; 10, 41)¹³.

4. CUDOTWÓRCA ZMARTWYCHWSTAŁY

Zakończenie ewangelii św. Marka jest wyrazem doświadczeń, jakie pierwsi apostołowie chrześcijaństwa zdobywali w pracy ewangelizacyjnej, byli bowiem — jak stwierdza ewangelista — przekonani, że *Pan współdziałał z nimi i potwierdzał nauczanie znakami, które mu towarzyszyły* (16, 20). Dzieje tych sukcesów przypominają epopeję Mojżesza i późniejszych proroków, obdarzonych nadzwyczajną mocą do wykonania wyznaczonego zadania. Moc wybrańca Jahwe ustaje z chwilą spełnienia powierzonej misji: Mojżeszowi opadają ręce podczas wojny z Amalekitami, zwycięski Elias ucieka przed zemstą pokonanej Izebel, po ostatniej podróży misyjnej Paweł ratuje się apelacją do cesarza. Wymienione przykłady pouczają, że do wykonania określonego zadania Bóg może wyposażyć człowieka w moc niezwykłą; wszelką władzą na niebie i ziemi obdarzył Jezusa Chrystusa, bo miał On nie tylko uzdrawiać chorych, lecz także ludzkość zbawić, nie tylko wskrzeszać umarłych, ale, jak nikt inny z cudotwórców, zmartwychwstać.

~~Wrocław.~~

KS. TOMASZ HERGESEL

¹³ O Janowej interpretacji cudów Jezusa zob. T. Hergesel, *Oreǳie Janowych opowiadań o cudach Jezusa*, „Colloquium Salutis”, 10 (1978) 163—180.

Ks. Paweł Cieřlik

KERYGMAT O JEZUSIE Z NAZARETU W KAZANIACH MISYJNYCH DZIEJÓW APOSTOLSKICH

Nie potrzeba długiej i zawięej analizy, by odróżnić w *Dziejach Apostolskich* dwa zasadnicze gatunki literackie: opisy wydarzeń i mowy. Część narracyjna *Dziejów* stanowi dziś margines dociekań naukowych. Natomiast elementy oratorskie, zwierciadło nauczania apostołskiego, pozostały nadal przedmiotem troski i niepokoju wielu egzegetów.

Współczesna biblistyka, uwzględniając naukowe zdobycze ostatnich lat oparte na metodach historii form, historii redakcji i historii tradycji, postawiła w centrum zainteresowań dziewięć mów. Są to tzw. kazania misyjne, kazania adresowane do tych, którzy jeszcze nie przyjęli ewangelii. Słuchaczami ich byli Żydzi, prozelici, poganie; głosicielami zaś Piotr, dwunastu Apostołów, Paweł i Szczepan. Kazania te swym zasięgiem zataczały coraz to szersze kręgi. Z Jerozolimy, świętego miasta zmartwychwstania Jezusa i zesłania Ducha Świętego, słowo Boże dotarło do Antiochii i Aten, i wreszcie jak świadczy o tym epilog Dziejów, do Rzymu, gdzie Paweł przez *całe dwa lata pozostał w wynajętym przez siebie mieszkaniu i przyjmował wszystkich, którzy do niego przychodzili, głosząc królestwo Boże i nauczając o Panu Jezusie Chrystusie zupełnie swobodnie, bez przeszkód* (28, 30—31). Umiejscowione w centralnych punktach ówczesnego świata, kazania misyjne jawią się jako kazania programowe i pod pewnym względem odpowiadają perykopie o nauczaniu Jezusa w synagodze w Nazarecie (4, 16—30), w której Łukasz, nakreślając program swej Ewangelii otwiera działalność i misję Chrystusa. Mają one na celu podkreślenie jedności Ewangelii mimo różnorodności pracowników apostoelskich oraz słuchaczy żydowskich, greckich i rzymskich. Pojawiają się w kluczowych momentach historii Słowa Bożego skierowanego do człowieka (świata):

1. kazanie Piotra do Żydów w Jerozolimie w dniu Zesłania Ducha Św. figurą uniwersalnego charakteru ewangelii i zapowiedzią głoszenia jej wszystkim narodom w całym oikoumene (2, 14—40);

2. kazanie Piotra w świątyni po uzdrowieniu chromego ujawnia wrogi stosunek kapłanów i saduceuszów do chrześcijan (3, 12—26);

3. wypowiedź Piotra i Jana przed Sanhedrynem pierwszym odważnym wyznaniem wiary reprezentanta chrześcijaństwa (4, 8—12);

4. słowa Piotra i Dwunastu przed Sanhedrynem ponownym wyznaniem wiary w czasach, w których fala aresztowań apostołów przybiera na sile ze strony Żydów (5, 29—32);

5. apologia Szczepana przed Sanhedrynem oraz ukamienowanie „jednego z siedmiu” szczytem nienawiści Żydów (7, 2—53);

6. kazanie Piotra w domu Korneliusza w Cezarei momentem wyjścia ewangelii poza Jerozolimę do słuchaczy grecko-rzymskich i sympatyków Żydów tzw. prozelitów (10, 34—43);

7. słowo Pawła do Żydów spoza Palestyny w Antiochii jako ostatnia odrzucona oferta oraz decydujące *kairos* dla narodu żydowskiego odrzucającego Chrystusa i Jego nową ekonomię zbawczą (13, 16—41);

8. fragment nauczania Pawłowego po uzdrowieniu kaleki w Li-strze, pierwszą sceną głoszenia Dobrej Nowiny poganom w Azji (14, 14—17);

9. mowa Pawła na Areopagu w Atenach skierowana do uczonych pogan w Grecji, spotkała się z odrzuceniem przez większość słuchaczy (17, 22—31).

Dokładniejsza analiza wspomnianych tekstów oratorskich wskazuje na ich charakter homogeniczny. Zbudowane w oparciu o jeden zasadniczy schemat stanowią one jedność literacką i doktrynalną, różniąc się w zależności od adresata kerygmatu. W wypadku, gdy Słowo Boże jest skierowane do Żydów z Palestyny i diaspory zawiera ono dwa istotne elementy ściśle związane z treścią narracyjną Dziejów: historię zbawienia i apel do nawrócenia. Pierwsza część zwana inaczej *recapitulatio salutis* traktuje o wszystkim, co Jezus czynił i czego nauczał od początku aż do dnia, w którym udzielił przez Ducha Św. poleceń apostołom, których sobie wybrał, a potem został wzięty do nieba (Dz 1, 1). Historia zbawcza Jezusa służy za fundament do części drugiej, jaką jest zaproszenie do pokuty i przygotowanie do wyznania wiary na chrzcie św. Kiedy adresatem kazań są poganie, wówczas zachęta do nawrócenia oraz oddanie się na służbę „Bogu jednemu i prawdziwemu” występuje na pierwszym planie. Historia Jezusa zostaje zredukowana do minimum. Funkcję przygotowania do nawrócenia spełnia zapowiedź paruzji jako nieuniknionej sankcji nowego życia, zagwarantowanego przez fakt Zmartwychwstania.

Istotnymi elementami nauczania kerygmatycznego kazań misyjnych są: historia Jezusa, męka i śmierć, zmartwychwstanie.

Wzmianka Jana Chrzciciela, jego roli i posłannictwa w nauczaniu kerygmatycznym (10, 37; 13, 24—25) nie ma na celu zaprezentowania faktów w epoce przedchrześcijańskiej, ile raczej oznaczenia początku misji Jezusa Chrystusa (*archē*). Fenomen Jezusa Chrystusa określony mianem *rhēma* (w j. greckim) oddaje hebrajski substrat *dābār*, który u autora trzeciej Ewangelii i Dziejów nie tyle oznacza „słowo”, ile „wydarzenie”. Termin ten określa wejście Jezusa w historię człowieka, Jego działalność ziemską, mękę i śmierć, zmartwychwstanie i wywyższenie. Punktem wyjścia całego wydarzenia stał się Nazaret.

Znacie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą (10, 38).

Jezusa Nazarejczyka, Męża, którego posłannictwo Bóg potwierdził wam... (2, 22). Tradycyjna formuła kerygmatyczna *Nazarejczyk* świadczy o tendencji wiązania od początków ewangelii imienia Jezus z nazwą Jego pochodzenia religijnego i geograficznego. *Jezus z Nazaretu* jest późniejszym wariantem tej formuły. Zanim więc we wczesnym chrześcijaństwie przyjęła się mesjańska nazwa *Chrystus*, imię *Jezus Nazarejczyk* było już w powszechnym użyciu. Wydarzenie Jezusa Chrystusa zostało ujęte w granice geograficzne (topograficzne), zamknięte w wymiarach przestrzennych: *Wiecie, co się działo w całej Judei, począwszy od Galilei... Znacie sprawę Jezusa z Nazaretu... A my jesteśmy świadkami wszystkiego, co działał w ziemi żydowskiej i w Jerozolimie...* (10, 37—39). *Rhēma* z Nazaretu zostały nadane granice czasowe: *działo się (to) ... po chrzcie, który głosił Jan* (10, 37). Zgodnie z ilustracją faktów ewangelijnych trzeciej Ewangelii,

a w przeciwieństwie do pozostałych ewangelistów, między posłannictwem Jana i Jezusa przebiega wyraźna linia demarkacyjna. Czas Jezusa odcina się wyraźnie od czasu Jana i całego Starego Testamentu. Jezus z Nazaretu wchodzi na arenę po uwieszeniu Jana i rozpoczyna publiczną działalność.

Zadanie Prekursora redukowało się jedynie do przyznania wyższości Chrystusowi, świadczenia o tym, *który przyjdzie po Nim* (por. 13, 25). W świetle świadectw Synoptyków i Jana przynależność Jana Chrzciciela do czasów eschatologicznych była jednym z problemów najbardziej dyskutowanych przez chrześcijan w czasach apostołskich. Potwierdza to obecność logionu w tradycji Q (*Quelle*); (Mt 11, 12—13; Łk 16, 16). Mateusz wierny źródłu rozstrzyga problem w znaczeniu identycznej postawy Chrystusa i Poprzednika wobec realizującego się eschatonu — potwierdza to jedność przedmiotu i treści nauczania. U Mateusza: Jan i Chrystus głoszą królestwo Boże (3, 2; 4, 17), Łukasz przyznaje Janowi i Chrystusowi odmienne miejsce w historii zbawienia: *Aż do Jana sięgało Prawo i Prorocy; odtąd głosi się Dobrą Nowinę o królestwie Bożym* (16, 16). Czas Prawa i Proroków trwa *inclusive* aż do Jana. Dopiero Jezus otwiera eschatologiczny czas zbawienia. Jan Chrzciciel zamyka Stare Przymierze a Jezus otwiera Nowe Przymierze. Ten sam pogląd dzielają również kazania misyjne w Dziejach. Nie jest on tworem Łukasza. Wbrew licznym hipotezom, słusznie podkreśla J. Jeremias: „to Kościół pierwotny wykazał już zrozumiałą tendencję podporządkowania osoby Jana Chrzciciela Jezusowi z Nazaretu”. Reakcja na identyczną prezentację Jana i Jezusa oraz ich przynależność do epoki eschatologicznej jest tylko jednym aspektem konfliktu między „zwolennikami Jana” a chrześcijanami. Konflikt ten dotyczył ich funkcji „mesjańskiej” i dominował on przez długi czas, o czym pośrednio świadczą kazania misyjne i Łukasz.

Wydarzenie Jezusa zapoczątkowane w Galilei objęło całą Judeę a znalazło swój punkt szczytowy w fakcie śmierci i zmartwychwstania w Jerozolimie. Początek publicznej działalności, obfitującej w cuda i nauczanie zaznaczył fakt *namaszczenia przez Boga Duchem Świętym i mocą* (10, 38). Ewangeliczna posługa rozpoczęła się z momentem chrztu Jezusa w Jordanie, kiedy spełniła się w Jego osobie zapowiedź Izajasza (61, 1—3): *Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę...* Namaszczenie Jezusa przez Boga jest chrztem i zarazem zstąpieniem Ducha Świętego. Odtąd Jezus z Nazaret staje się „Pomazańcem”, „Namaszczonym”, „Mesjaszem”, „Chrystusem”. Zastosowanie tytułu „Chrystus” do Jezusa sięga czasów popaschalnych. W świetle 1 Kor 15, 3b: *Chrystus umarł — zgodnie z Pismem — za nasze grzechy..., zmartwychwstał trzeciego dnia...*, tytuł był już w powszechnym użyciu w języku kerygmatycznym przed połową wieku apostołskiego. Stosowany najpierw do Jezusa zmartwychwstałego, odnosił się już przed Pawłem do Jezusa historii. W czasie Łukasza stanowi nowy funda-

ment tradycji judeo-chrześcijańskiej, która stosuje go niepodzielnie do Jezusa historii, Chrystusa wiary.

Kerygmat podkreśla dynamiczny charakter posługi Jezusa na ziemi. Streszczenie całej działalności Jezusa w słowach: *przeszedł On dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła*, potwierdza Łukaszową wizję historii zbawienia. Cuda Jezusa po chrzcie w Jordanie są początkiem królestwa Bożego na ziemi (czasu zbawienia). „Dobre czyny” spełniane przez Jezusa podczas całej posługi ziemskiej, szczególnie uzdrowienia opętanych, prezentują się jako dowód mesjańskiego posłannictwa Jezusa Chrystusa. Zgodnie z interpretacją paralelizmu synonimicznego uwolnienie ludzi spod panowania szatana jest „dobrym czynem” *par excellence* spełnionym na korzyść człowieka. Atrybut „dobroczyncy” przypisany Jezusowi, był w powszechnym użyciu w świecie greckim. Poprzez władzę nad demonami Jezus prezentuje się jako nowy Mojżesz, który na jego wzór podtrzymuje wiarę i posłuszeństwo poprzez znaki i cuda eschatologiczne.

Dz 2, 22 oceniają moc Jezusa jako *potężne czyny, cuda i znaki*. Nauczanie schodzi na drugi plan oraz ma na celu wskazywać na działanie i czyny Jezusa. Na uwagę zasługuje subordynacjonizm Jezusa w stosunku do Boga Ojca. Jezus czynił cuda *ponieważ Bóg był z Nim* (10, 38); Jezus jest *mężem którego posłannictwo potwierdził Bóg cudami* (2, 22). Motyw ten przewija się przez całą historię Jezusa; Jezus jest ochrzczony przez Boga (10, 38), Bóg Go wskrzesił (10, 40), chrystofanie Zmartwychwstałego są darem Boga (10, 40), z inicjatywy Boga Jezus staje się sędzią żywych i umarłych (10, 42).

Poza dwoma wypadkami, gdzie nauczanie kerygmatyczne szerzej omawia publiczną działalność Jezusa (Kazanie Piotra w dniu Zielonych Świąt i kazanie Piotra w Cezarei), we wszystkich kazaniach misyjnych centralne miejsce zajmuje fakt *m ę k i i z m a r t w y c h w s t a n i a P a n a*. Uwypuklenie tych kluczowych prawd daje słuszne prawo do zastąpienia nazwy nauczania kerygmatycznego przez wyrażenie „głoszenia Chrystusa Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego”. Kerygmat nawet w tych dwóch zasadniczych prawdach prezentuje się jako wierna kopia Ewangelii Łukasza. W Ewangelii, jak i w Dziejach Apostolskich, śmierć krzyżowa jest dziełem mieszkańców Jerozolimy i jej przywódców. Kazania misyjne, posługując się tym szczegółem, przybierają charakter oskarżenia. Silna polemika antyżydowska rozwija się szczególnie w podkreśleniu winy Żydów z Jerozolimy którzy stali się sprawcami śmierci Sprawiedliwego pomimo trzykrotnego orzeczenia niewinności Jezusa ze strony Piłata: *Wydalście (Jezusa) i zaparlście się Go przed Pilatem, gdy postanowił Go uwolnić. Zaparlście się Świętego i Sprawiedliwego a wyprosiście utaskawienie dla zabójcy* (3, 13—15). Piłat staje się autentycznym świadkiem niewinności Jezusa. Trzy razy orzeka Jego niewinność, trzy razy domaga się uwolnienia. Niewinność Jezusa znajduje swój wyraz w tytułach:

„Święty” i „Sprawiedliwy”. Forma oskarżenia dochodzi do szczytu w tzw. apologii Szczepana (7, 52—53): *Któregóż z proroków nie przeladawali wasi ojcowie? Pozabijali nawet tych, którzy przepowiadali przyjsie Sprawiedliwego. A wysie zdradzili Go teraz i zamordowali.*

Śmierć Jezusa odpowiada zbawczemu zamiarowi Boga wyrażonemu w Pismach. Autor Dziejów odwołuje się dwukrotnie *expressis verbis* do tekstu skryptyrystycznego Pwt 21, 23 w Dz 5, 30 i 10, 39: *Jego to zabili zawiesiwszy na drzewie.* Tekst ten prezentuje się jako podstawowy w Łukaszkowym kerygmacie o ukrzyżowaniu, jest on już znany Pawłowi (Ga 3, 13). Obaj korzystają więc z tego samego źródła, chociaż w odmienny sposób. Paweł udowadnia przy jego pomocy, że Chrystus stał się przekleństwem Boga, aby nas wykupić z przekleństwa Prawa; Łukasz zaś opiera się na tym tekście, by wykazać, że ukrzyżowanie Jezusa było zgodne z planem Bożym aż do najmniejszych szczegółów (sposób i forma).

Haniebny czyn Żydów spotyka się z natychmiastową odpowiedzią Boga. Stąd zmartwychwstanie Chrystusa, nierozdzielnie związane z krzyżem, występuje jako bezpośrednie dzieło Boga Ojca i odpowiedź na zaśnięcie Izraela. Jest ono wyniesieniem Jezusa do godności Chrystusa, Pana (Dz 2, 36). *wysie Go zabili, ale Bóg Go wskrzesił* (Dz 3, 15).

W podwójny więc sposób kazania misyjne prezentują zmartwychwstanie Jezusa. Naczelną ich ideą jest wskrzeszenie przez Boga Ojca. Ta interwencja Boga kontrastuje z akcją zbrodniczą mieszkańców Jeruzolimy. Tak skonstruowana formuła apologetyczna znajduje się jedynie w Dziejach Apostolskich. Stwierdzenie faktu zmartwychwstania Jezusa towarzyszy wzmianka tych, którzy otrzymali posłannictwo dawania o nim świadectwa. Podobny sens słowa „świadek” mieści się jedynie w: Łk 24, 48 i Dz 1, 8, 22.

Po uroczystej proklamacji faktu wydarzenia zmartwychwstania, potwierdzonego przez świadków, ma miejsce interpretacja wydarzenia przy pomocy Pism. Prorocy zapowiedzieli, że Mesjasz zmartwychwstanie, a ponieważ obietnice te zrealizowały się w osobie Jezusa, winien On być uznany jako obiecany Mesjasz (por. Łk 24, 25—27; 44—46). Kazania misyjne są realizacją programu podanego przez Łk 24 w wyżej wspomnianych wierszach.

Konkludując, kazania misyjne Dziejów Apostolskich stanowią kompozycję literacką redaktora trzeciej Ewangelii, który czerpie z materiałów kerymatycznych tradycji wczesnej i późniejszej, porządkuje je według tradycyjnego schematu, w oparciu o technikę historiografii starożytnej i z uwzględnieniem potrzeb swej epoki. Zredagowane około 90 roku, przez autora usiłującego ukazać czytelnikowi w świetle świadectwa Prologu Ewangelii Łukasza, *całkowitą pewność nauk otrzymanych* (14), kazania misyjne mają przede wszystkim ukazać charakter permanentny chrześcijaństwa i jego wierności linii apostoelskiej, od wydarzenia paschalnego aż do końca

I wieku po Chrystusie. Łukasz obierając za punkt wyjścia rzeczywistość moralną i religijną swego czasu, podkreśla etapową genezę i stopniowy rozwój kerygmy chrześcijańskiej. W chwili, gdy Kościół przeżywa kryzys identyczności apostołskiej, Łukasza jako reprezentanta ostatniego pokolenia pierwszego wieku chrześcijaństwa niepokoi tylko jedna troska — jak temu niebezpieczeństwu zapobiec? Dopiero w takim świetle zrozumiemy jego „obsesję” w podkreślaniu kontynuacji tego samego nauczania misyjnego, które od czasów apostołskich, a jeszcze ściślej od wydarzenia paschalnego aż do końca I wieku, zachowało swoją identyczność. Kierowany tym motywem sięga często do najbardziej archaicznych i jemu dostępnych materiałów tradycyjnych, wkłada je w usta autorytetów apostołskich Piotra i Pawła. Żywi głęboką cześć i szacunek dla heroicznego i fundamentalnego czasu, kiedy to H. Conzelmann nazwał „Die Mitte der Zeit” (Centrum czasu), historia Jezusa uwieńczona faktem zmartwychwstania.

Współczesna krytyka kazań misyjnych w Dziejach Apostolskich, jeśli nie chce popełnić błędów ostatnich lat, musi więc uwzględnić trzy elementy: materiały tradycyjne, wkład osobisty redaktora oraz sposób przekazywania Słowa Bożego pod koniec I wieku chrześcijaństwa; czasu, którego Łukasz był wiernym świadkiem.

Szczecin

KS. PAWEŁ CIESLIK

Ks. Tomasz Jelonek

ROLA DUCHA ŚWIĘTEGO WEDŁUG LISTU DO HEBRAJCZYKÓW

Powszechnie wiadomo, że List do Hebrajczyków niewiele miejsca poświęca Duchowi Świętemu¹. Potwierdzeniem tego jest skąpa ilość wypowiedzi, w których występuje termin *pneuma*, a oprócz tego oznacza on w Liście do Hebrajczyków, podobnie jak w innych pismach Nowego Testamentu, nie tylko Ducha Świętego, ale także inne byty duchowej natury.

Rozważania ilościowe, których nie sposób pominąć w analizie tekstu biblijnego, nie rozwiązują jednak problemu wagi odnośnie zagadnień. Dlatego trzeba podjąć próbę określenia roli Ducha Świętego, jaką przedstawia List do Hebrajczyków.

¹ Por. A. Jankowski, „Przez Ducha wiecznego” (Hbr 9, 14). *Próba uściślenia sensu pneumatologicznego tego zwrotu*, An Crac 3 (1971) 201.